

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Rok I.

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki Nr 9, telefon Nr 10-06.

Nr. 4

Marszałek Piłsudski obrońcą demokracji

Białystok, 9 października

Od długiego już czasu partie opozycyjne, zjednoczone w Centrolewie z dodatkiem endecji, podnosiły larum niesłuchane z powodu rzekomych niebezpieczeństw, płynących z obozu Marszałka Piłsudskiego, dla demokracji i parlamentarizmu w Polsce. Starzy gracze partyjni, którzy demokrację, czy parlamentarizm zaprzężeli bez żenady do wózka prywatnej spekulacji, poczęli biadać i rozdzierać szaty wobec rzekomego faszyzmu i dyktatorskich zakusów rządowych. Była to już ostatnia piosenka, możliwa do wyśpiewania dla opozycji, ponieważ w ciągu lat całych nie była ona zdolna do jakiegokolwiek działalności, mogącej choć w części rywalizować z ogromem działalności Marszałka Piłsudskiego. Pozostała więc tylko droga biernego przysłuchania się, jak wrę pracą w państwie, oraz oszczerze ujadania, insynuacje, złośliwe poszepty, szerzenie pesymizmu i złowrogie utrudnianie pracy.

Z tej to atmosfery, pełnej wzajemnych klótni i zawiści w czambuł zebranych „zapoznanych wielkości”, zrodziła się tęsknota do dawnej swawoli i bezbołowia, nazwana pompatycznie ku otumanieniu opinii publicznej — obroną demokracji i parlamentarizmu.

Polemizować? Waleczyć? Dowodzić? Nie, to było niemożliwe poprostu dlatego, że zawiść opozycyjna nie oskarżała Marszałka Piłsudskiego bynajmniej o fakty, ale o zamiary. W ten to sposób właśnie informowano w PPS, CKW, zagranicznych gości, którzy ani rusz nie mogli skonstatować w Polsce pogrzebienia demokracji czy parlamentarizmu.

Marszałek Piłsudski rozpędził sejm, wybory się nie odbędą, ogłoszono dyktatorę, odebrane będą demokratyczne swobody obywateli itd.

Kres tej oszczerzej kampanii stawiał sam Marszałek Piłsudski, kładąc swoje nazwisko na pierwszym miejscu państwowej listy wyborczej Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Uczynił to domniemany pogromca sejmu, zasadniczy wróg parlamentarizmu, dyktator. Rzeczywistość jest stokrój lepszym zadaniem kłamu wszystkim wiecowym i prasowym twierdzeniem opozycji, aniżeli najbardziej misterna wywody. Każdy, kto bez zaślepienia partyjnego spojrzy na fakt kandydowania do sejmu i senatu Marszałka Piłsudskiego zrozumie dobrze, że Marszałek Piłsudski nigdy nie był przeciwnikiem parlamentarizmu, wręcz przeciwnie — był jego najlepszym obrońcą, ponieważ chronił go od najgorszej formy wypaczenia, jaką może być partjokracja.

Marszałek Piłsudski czynem tym zadokumentował, że odwołuje się do narodowego instynktu, że wierzy w siłę i siłą społeczną i obywatelską ogromnej większości społeczeństwa. Obywatele Państwa Polskiego pójdą pod jego przewodem nieomylnym szlakiem, którym prowadził do zwycięstwa na polu bitewnym, jak też poprowadzi na pokojowym do walki z „czerepem rubasznym”, w który zakuta została „dusza anielska” najlepszych uczuć patriotycznych.

Przyszły sejm nie może być i nie będzie już ostoją synekur dla „zawodowych posłów”, a stać się musi harmonizowanym organem pracy

Militarny sojusz niemiecko-sowiecki „Rozbrojone” Niemcy udoskonalają armię sowiecką

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

WARSZAWA 8. 10. Jak słychać między ambasadorami sowieckim w Berlinie a zainteresowanymi czynnikami niemieckimi toczą się rozmowy na temat nabycia przez Sowiety w Niemczech sterowca, o-

raz licencji na dalszą budowę już na terenie sowieckim tych sterowców.

Oczywiście „współpraca” ta będzie się odbywała przy udziale technicznym i nadzorze ze strony inżynierów niemieckich.

Przyłapanie znanego dywersanta sowieckiego

(Telefonem od wł. koresp. z Warsz.)

WARSZAWA 8. 10. Donoszą z Wilna: W dniu wczorajszym patrol KOP-u zauważył kilku uzbrojonych osobników z zamiarem dokonania napadu, którzy skradali się do budowań zamieszkałych przez włościanina nazwiskiem Kretlińskiego, zamieszkałego w Nowym-Giewoncie. Na widok żołnierzy KOP-u osobnicy ci zbiegli, porzucając dwa karabiny rosyjskie i worek z amunicją. Podczas pościgu udało się przytrzymać tuż przy sowieckim słupie granicznym jednego z nich. Reszta zbiegła. Aresztowanym okazał się znany dywersant Szekełow, który w ubiegłym roku zbiegł z Mińska.

Ministerstwo Robót Publicznych bada oferty elektryfikacyjne

W grę wchodzi kapitał krajowy

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W okresie pertraktacji rządu z firmą Harimana o koncesję elektryfikacyjną, wszystkie inne oferty zarówno krajowe jak i zagraniczne o nadanie elektryfikacyjne w poszczególnych okręgach kraju nie były rozpatrywane. Obecnie Ministerstwo Robót Publicznych przystąpiło do przestudjowania ofert celem sprawdzenia, które z nich były jeszcze aktualne w chwili obecnej i czy zasługują na poważne traktowanie. Najwięcej szans posiada oferta zjednoczonych elektrowni okręgu radomsko-kieleckiego. Oferta ta ubiega się właściwie o rozszerzenie upraw-

nień na wspomnianym terenie i pochodzi wyłącznie od kapitału krajowego.

Miejsce poczesne w tej grupie zajmują zakłady Starachowickie oraz zakłady w Mościcach. Ponadto do grupy tej należą również inne wiekłe objekty przemysłowe okręgu radomsko-kieleckiego.

Wszystkie te oferty są obecnie badane. Jeżeli okaże się, że oferty rozporządzają dostatecznymi środkami i dają wszelkie gwarancje z punktu widzenia państwowego - nastąpi podjęcie przedwstępnych rokowań.

Centrolew pod skrzydłami Drugiej Międzynarodówki

Co łączy chłop polskiego z niemieckim socjalistą?

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

WARSZAWA—8.X. Niemiecka partja socjalistyczna na Górnym Śląsku przystąpiła do Centrolewu na okres wyborów do Sejmu

Rekordowy spadek liczby bezrobotnych w Polsce

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

WARSZAWA 8.X. Według danych państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w ubiegłym tygodniu sprawozdawczym od dnia 27 września r. b. do dnia 4 października r. b. liczba bezrobotnych wyniosła ogółem 167.454 osoby. W stosunku do poprzedniego ty-

godnia sprawozdawczego, w którym zanotowano 173.163 bezrobotnych, bezrobocie spadło o 5.709 osób. Spadek liczby bezrobotnych zauważyć się daje we wszystkich grupach zawodowych, najczęściej jednak bezrobocie zmniejszyło się w przemyśle włó-

kienniczym. W Łodzi liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 3.006, co stanowi rekord spadku bezrobocia od dalszego czasu.

W okręgu katowickim Peschke i Wangierek, a w okręgu Królewskiej-Huty—Herma i Sowa. Do Senatu z województwa śląskiego na 3-im i 4-ym miejscu listy Centrolewu kandydować będą z ramienia socjalistów niemieckich pp. Bluszczycki i Wizner.

Znakomity gość w Warszawie

Przyjazd brata cesarza japońskiego

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Do Warszawy przybył brat cesarza japońskiego, książę Takamatsu z małżonką i świtą.

Na dworcu powitali księcia przedstawiciele protokołu dyplomatycznego ministerjum spraw zagranicznych oraz poseł japoński w Warszawie, Matsuzima.

Po przyjeździe goście udali się do hotelu Europejskiego.

Wczoraj brat cesarza japońskiego złożył wizytę P. Prezydentowi Rzeczypospolitej, a następnie złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Książka Ki-Ku-Ko małżonka brata cesarza japońskiego zainteresowała się w dniu dzisiejszym bardzo gablotkami firmy warszawskiej znajdującymi się w hotelu Europejskim, gdzie zamieszkuje goście z Ja-

ponii, szczególnie obuwem warszawskim i wyrobami przemysłu artystycznego. Książka poleciła przysłać sobie do wyboru kilka par czarnych lakierków i po obejrzeniu 19 par zakupiła.

Przyjęcia u min. Matakiewicza

(Telefonem od wł. koresp. z Warsz.)

WARSZAWA 8. 10. Minister Robót Publicznych Matakiewicz przyjął dziś p. Michajda, burmistrza miasta Cieszyńska, oraz generalnego komisarza wolnego miasta Gdańska p. Strassburgera.

Audjencje na Zamku

(Telefonem od wł. koresp. z Warsz.)

WARSZAWA 8. 10. Pan Prezydent Rzplitej w dniu 8 bm. przyjął p. prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego generała Góreckiego. Następnie odbył konferencję z ministrem przemysłu i handlu Kwiatkowskim.

KONFERENCJE KS. METROPOLITY SZEPTYCKIEGO

(Telefonem od wł. koresp. z Warsz.)

WARSZAWA 8. 10. Bawiący w Warszawie metropolita grecko-katolicki ks. Szeptycki prowadzi dalej rozmowy związane z wypadkami, jakie się rozgrywają na terenie Małopolski Wschodniej. Ksiądz metropolita konferował już z wiceministrem oświaty ks. Zongolowiczem, ma odbyć również narady z ministrem Oświaty Czerwińskim i ministrem Sprawiedliwości Carem, we czwartek zaś ma wyjechać zpowrotem do Lwowa.

Powrót p. Devey'a do Warszawy

(Telefonem od wł. koresp. z Warsz.)

WARSZAWA 8. 10. Doradca finansowy Rządu polskiego p. Devey dnia 10 bm. wyjeżdża ze Stanów Zjednoczonych do Europy. W drodze do Polski p. Devey zatrzyma się na kilka dni w Paryżu, gdzie przeprowadzi szereg konferencji z przedstawicielami tamtejszej finansjery. Powrotu p. Devey'a do Warszawy należy się spodziewać około 20 bm.

Zaareztowanie czterech b. parlamentarzystów

(Telefonem od wł. koresp. z Warsz.)

Władze bezpieczeństwa zaareztowały dwóch b. posłów ze Stronictwa Chłopskiego, Markowskiego i Karwana (oskarż. z art. 122 i 129 kod. karn.).

Zarazem z polecenia władz sądowych zaareztowano b. senatorów ukraińskich Tatomira i Kuźmicyza.

B. poseł Wrona w areszcie w Warszawie

Tel. od wł. korespondenta

WARSZAWA 8. 10. Były poseł dr. Stanisław Wrona aresztowany przed kilku dniami w młynie pod Sochaczewem został wczoraj wieczorem przeniesiony z aresztu przy Urzędzie śledczym do aresztu centralnego. Wronę oddano do dyspozycji p. prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie.

Uczestnicy powstań narodowych u min. Staniewicza

Tel. od wł. korespondenta

WARSZAWA 8. 10. P. minister Reform Rolnych Staniewicz przyjął w dniu 18 bm. przedstawicieli Związku byłych uczestników powstań narodowych w osobach pp. Krauschera, Strzeleckiego i Wolskiego.

WALKA OPOTĘŻNĄ POLSKĘ

Watażkowie partyjni zaprzędają chłopów socjalistom

Od Antoniego Janczaka, gospodarza z Grodziszczyny, otrzymujemy garść cennych uwag, które poniżej zamieszczamy

Red.

Wobec rozwiązania sejmu i seratu przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej partje przystąpiły, że już nie mają do stracenia i napewno nie do zyskania. Stąd też powstała złość cała na Marszałka Piłsudskiego, że partyjników na zimę od pełnego żłobu odsunął. Najgorzej pomstują na Pana Marszałka socjaliści z PPS, CKW.

Sprawa jest bardzo jasna. Kiedyś partja socjalistyczna CKW, dobrze się w pamięci całego kraju zapisała, bo jeszcze w czasach niewoli o Niepodległą Polskę wojowała. Toteż kiedy powstało Państwo Polskie, socjaliści prawie wszystko dostali, co im było potrzebne. A więc Kasy Chorzych, zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, komisje rozjemcze z fabrykantami, jednym słowem wszystko, co daje robotnikowi możność swobodnej pracy bez obawy oglądania się no ciężkie jutro.

Obecnie zaś przywódcy socjalistyczni z CKW, PPS, nie mają się czego domagać, więc muszą udawać, że cośkolwiek robią, bo inaczej nie dostaliby ani jednego mandatu poselskiego do sejmu. Ale nie długo można mydląc dzisiaj ludziom oczy. Toteż wśród robotników ciekawości rok za rokiem tracą wpływy. Robotnik zrozumiał, że dzisiaj są inne czasy i inni ludzie w tej partji. Partja, niegdys sławna, dziś zjechała na psy. Gdy szło o robotnika, to rząd o wszystkim wcześniej pomyślał, nim partja zdecydowała się ułożyć długie a puste programy.

Więc partyjnicy z PPS, CKW, co żywo biegną po mandaty poselskie na wieś, aby głupi chłop na różnych Lakermanów i Diamandów głosował, bo miastowy robotnik już nie chce. W tych warunkach socjaliści odbyli pociechu handel z Witosowcami z Piasta i Wyzwoleniem, aby zrobić spółkę na głosy chłopskie za socjalistyczne pieniądze.

Ale spółka ta się nie uda. Już Stronnictwo Chłopskie zerwało z socjalistami, już porządni ludzie, jak były poseł Potoczek od Witosy się odsuwała. Każdy to sobie wyrozumie i zapyta zdziwiony, że to w trzech sejmach pokoleci Witosowcy się z socjalistami za łyb wodzili, a teraz naraz taka przyjaźń zawarła aby się chłopskimi głosami podzielić?

A przecież powszechnie wiadomo, że kiedy będzie chodziło o podwyższenie ceny na zboże, czy kartofle, to zawsze socjaliści z PPS, CKW, będą głosowali przeciw, bo ich interes w tem, aby ceny na produkty rolne były jak najniższe. Tak samo będą pilnować, aby wszystkie podatki na chłopą zwalili.

Dobrze powiada przysłowie, że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Nareszcie teraz chłopie przejrzą na oczy, dokąd to ich Piastowcy

Skonfiskować własność prywatną i bronić Rosję sowiecką

hasłem wyborczym komunistów.

Prasa sowiecka donosi, że program wyborczy komunistów w Polsce streszcza się następująco: wprowadzenie w Polsce rządów sowieckich, konfiskata majątków ziemskich i własności prywatnej, samokreślenie narodów aż do odziedzenia od państwa polskiego oraz wreszcie obrona Z. S. R. R. przed napadem państw imperialistycznych.

Nauczycielstwo przed wyborami

W dniu 11 b. m. o godz. 6 pp. odbędzie się zebranie nauczycielstwa m. Piąlego dla omówienia spraw wyborczych i ukonstytuowania Komitetu wyborczego.

i Wyzwolenicy zaprowadzić chcieli — prosto na sprzedaż socjalistom. Już teraz ani Witos, ani inni wicowoccy oczu nie zamydla chłopom, że socjalistyczna polityka, to woda na chłopski młyn. Chłopi pamiętają, że tylko polityce rządu Marszałka Piłsudskiego zawdzięczają obronę przed socjalistycznym zakusami na

chłopskie dobra. Nie pomogą wiecowe gadania, ani zachwalania socjalistów, bo chłop chce spokojnie pracować, zdybać do dobrobytu i przetrwać „chude lata“, a w tem wszystkim mu socjaliści nie dopomogą, ani Witos, ani inni partyjnicy.

Antoni Janczak.

Do tych, którzy krwią i znojem wywalczyli wolność Ojczyźnie

Ostatni rozkaz dzienny Naczelnego Wodza podczas wojny 1918 — 1920

Dziesięć lat mija od czasu, gdy gdy Marszałek Józef Piłsudski, jako Wódz Naczelny Armji Polskiej, zakończył zwycięską walkę z Bolszewikami. Dzisiaj, wobec zbliżającej się rocznicy zawieszenia działań wojennych na froncie polsko-bolszewickim, przypominamy sobie słowa Marszałka Piłsudskiego, któremi dziękował Żołnierzowi Polskiemu za bohaterki wysiłek, za przelaną krew i rany, za trudy i znoje wojenne. Słowa te pamięta chłopskie pokolenie, które jako niedorosłki chwyciło za karabin, by walczyć o niepodległość Polski i granice, niech zapamięta je również młodsze pokolenie, wychowane już w Wolnej Polsce, z takim trudem zdobytej.

Belweder, dnia 14. 10. 1920 r. ŻOŁNIERZE!

Dwa długie lata, pierwsze istnienia Wolnej Polski, spędziście w ciężkiej pracy, krwawym znoju. Kończycie wojnę wspaniałymi zwycięstwami i nieprzyjacieli złamany przez Was, zgodził się wreszcie na podpisanie głównych zasad upragnionego pokoju.

Żołnierze! Nie napróżno i nie na marne poszedł Wasz trud. Polska nowoczesna zawdzięcza swe istnienie wspaniałemu zwycięstwu mocarstw zachodnich nad państwami rozbiornymi. Lecz odrazu, od pierwszej chwili życia swobodnej Polski wyciągnęło się ku Niej mnóstwo poźdźdliwych rąk, skierowało się mnóstwo wysiłków, aby ją utrzymać bez siły, by, jeśli już istnieje, była

Ona igraszką w ręku innych, wiecznym polem intryg całego świata. Naród Polski porwał się do broni, zrobił olbrzymi wysiłek, tworząc liczną i silną Armję.

Na barki moje, jako Naczelnego Wodza, w ręce Wasze, złożył Naród ciężkie zadanie — zabezpieczenie bytu Polski, zdobycie dla Niej szacunku i znaczenia na świecie i dania Jej pełni niezależnego rozporządzania swoim losem. Zadanie Wasze dobiega końca. Nie było ono łatwym. Polska, zniszczona przez wojnę, nie z Jej woli na ziemiach polskich prowadzoną, była biedna. Niezręcz żołnierze, łyż ciśnień mi się do oczu, gdy widział wśród szeregów wojsk, prowadzonych przeze mnie, Wasze bosa, pokaleczone stopy, które już przemierzyły niezmiernie przestrzenie; gdy widział brudne łachmany, pokrywające Wasze ciała; gdy musiał obrywać Wasze skromne racje żołnierskie i żądać często, abyście o głodzie i chłódzie szli do krwawego boju. Praca była ciężka, a że była rzetelna, zaświadcza o tem tysiące mogił i krzyży żołnierskich, rozsypanych po ziemiach dawnej Rzeczypospolitej od dalekiego Dniepru do rodzinnej Wisły.

Za pracę i wytrwałość, za ofiarę i krew, za odwagę i śmiałość dziękuję Wam, żołnierze, w imieniu całego narodu i Ojczyzny naszej.

Pokój nie jest jeszcze zawarty w formie skończonej. Żołnierz Polski ma go czekać z bronią u nogi, cierpliwie i spokojnie, gotowy w każdej chwili stanąć w obronie owocu swego zwycięstwa, gdyby nieprzyjacieli miał się cofnąć przed ostatecznym jego utrwaleniem. Tej cierpliwości i spokoju wymagam od Was stanowczo.

Żołnierz, który tyle zrobił dla Polski, nie zostanie bez nagrody. Wdzięczna Ojczyzna nie zapomni o nim. Zdobyte zostały olbrzymie obszary, opustoszone i obrócone przez wojnę światową prawie w pustynię.

Zaproponowałem już rządowi, by część zdobytych ziem została własnością tych, co ją polską zrobili, uznajemy ją polską krwią i trudem niezmiernym. Ziemia ta, strudzona siewem krwawym wojny, czeka na siew pokoju, czeka na tych, co miecz na lemiesz zamienia, a chciałbym, byście w tej pracy przyszłej tyleż zwycięstw pokojowych odnieśli, ileście ich mieli w pracy bojowej.

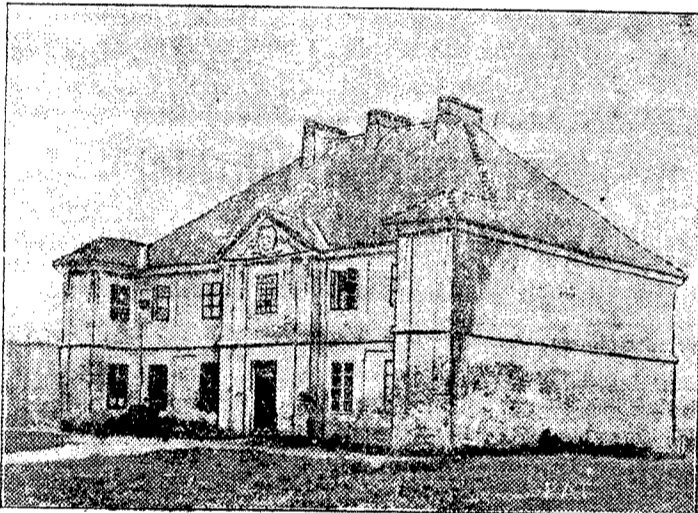
Żołnierze, zrobiliście Polskę mocną, pewną siebie i swobodną. Możecie być dumni i zadowoleni ze spełnienia swego obowiązku. Kraju, co w dwa lata potrafił wytworzyć takiego żołnierza, jakim Wy jesteście, może spokojnie patrzeć w przyszłość.

Dziękuję Wam raz jeszcze.

Józef Piłsudski

Pierwszy Marszałek Polski i Naczelny Wódz.

Historyczny dom



W Warszawie przy ul. Solec Nr. 47, ongiś własność ks. Sanguszków. W domu tym mieszkał przez pewien czas ks. Józef Poniatowski

ROZKAZ

do wszystkich organizacyj b. wojskowych w Białymstoku i powiecie

Polecam stawić się pełnym Zarządom i wszystkim członkom miejscowych organizacyj b. wojskowych wraz z pocztami sztandarowymi na zbiórkę w niedzielę dnia 12 bm. o godzinie 9.15, przy Rynku Kościuszki — w celu wzięcia udziału w uroczystościach Wojewódzkiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Dowództwo nad oddziałami z bronią, obejmie pan porucznik Pracki, Pow. Komendant P. W. i F. W.

(—) St. Jankowski

Prezes Federacji Powiat. P.Z.O.O.

Kasy Chorzych mogą ściągać tylko 1/2 procent miesięcznie za zwłokę.

Wyższy Urząd Ubezpieczeń w Toruniu wydał orzeczenie, mocą którego Kasom Chorzym przysługuje jeno prawo pobierania od załgłości składek odsetek w wysokości 6 od sta w stosunku rocznym, a wszelkie dalej idące pretensje są pozbawione podstawy prawnej.

Wyrok ten ma znaczenie ogólne i zasadnicze, i z pewnością nie pozostanie bez wpływu na

dalszą praktykę w tym względzie wszystkich Kas Chorzych.

Wzrost oszczędności

Ogólny stan kapitałów oszczędnościowych w P. K. O. wynosił w dn. 30 września r. b. 230 milj. zł. łącznie z wkładami, pochodzącymi z waloryzacji. Ogólna liczba czynnych książeczek oszczędnościowych P.K.O. wydanych do dn. 30 września r. b. wynosiła 560 tys.

Peowłacy pow. sokólskiego organizują się

W Sokółce zostało założone Koło Powiatowe P. O. W. W skład Zarządu Koła weszli pp.: Kazimierz Komar — jako prezes, Antoni Kolator — sekretarz, Niesiołbedzki — skarbnik, oraz jako członkowie: Adolf Jackiewicz, Jan Urbanowski i Bolesław Bohatyrewicz. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Roman Pawłowski, Aleksander Talutiś i Edward Kieda.

Na walnym zgromadzeniu Koła, na którym obecni byli: starosta sokólski p. Stefan Wolski, oraz delegat Zarządu Głównego P. O. W., p. Kawalec — uchwalono przystąpić do Powiatowej „Federacji“ i współdziałać z miejscowym Bezp. Blokiem Współpracy z Rządem w akcji wyborczej do Sejmu i Senatu.

Poza tem postanowiono wysłać depeszę holdowniczą do Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Pod egidą B. B. W. R. pozostają

prowiniejonalne Komitety Wyborcze.

Gródek. Przez wybitniejszych obywateli miasteczka zostało zwołane zebranie, na którym utworzono Komitet Wyborczy pod hasłem popierania BBWR.

Suwałki. W sali Powiatowej Federacji Związków Obr. Ojczyzny odbyło się zebranie rezerwistów i b. wojskowych ziemi Suwałskiej. Postanowiono okazać jak najdalej idące poparcie B.B.W.R. i utworzono Komitet Wyborczy.

— Tegoż dnia odbył się pod przewodnictwem pułk. rez. Wołkowickiego zjazd Osadników Ziemi Suwałskiej przy udziale delegatów pow. augustowskiego. Po omówieniu spraw wewnętrznych związku i dokonaniu wyborów zarządu postanowiono utworzyć komitety wyborcze B.B. w gminach. Po zakończeniu obrad zjazdowych wśród entuzjastycznych okrzyków uczestników zjazdu uchwalono wysłać depeszę holdowniczą do P. Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego i ministra Składkowskiego.

Kobiety polskie przystosowują się do wyborów.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w powiecie kolneńskim powołał do życia Komitet Wyborczy, który przystąpił do czynnej propagandy na rzecz BBWR.

Z inicjatywy tegoż Związku utworzono w Ostrołęce Powiatowy K-t Wyborczy Z. P. O. K. pod hasłami Bezp. Bloku.

Na zebraniu Koła Powiatowego „Rodziny Policyjnej“ w Wysokiem - Mazowieckiem postanowiono popierać czynnie akcję wyborczą BBWR i powołać w tym celu swój K-t Wyborczy.

Chuda fara-sam ksiądz pleban dzwoni..

Ks. prałat Butanowicz z Grajewka zaprosił do kancelarii parafjalnej meżów zaufania Ch. D. w celach agitacji przedwyborczej. Przybył tyło jeden mąż zaufania i, widząc że nikogo więcej z zaproszonych niema, odjechał.

Zjazd obrońców Wilna.

W dniach 10-go i 11-go listopada r. b. odbędzie się w Wilnie zjazd byłych uczestników walk o Wilno w latach 1918—1920. Protektorat nad zjazdem objął generał Lucjan Żeligowski. Zjazd poprzedzi kilka odczytów, które wygłoszą prelegenci wojskowego biura historycznego na temat wojska polskiego o Wilno.

Od Wydawnictwa

Dozšlo do naszej wiadomości, że P. T. Czytelnicy nieregularnie otrzymują „Głos Ziemi Białostockiej“ Wydawnictwo dołoży wszelkich starań, ażeby dotychczasowe braki usunąć i prosi jednocześnie P. T. Czytelników miejscowych oraz zamiejscowych o natychmiastowe powiadomienie nas o ewentualnem niedostarczeniu lub opóźnieniu pisma.

BIAŁYSTOK

Z K-tu Obchodu X-lecia Odparcia Najazdu Rosji Sowieckiej.

Dzisiaj o godz. 8 wiecz. w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się konferencja sekcji Finansowej K-tu Obchodu 10-lecia Odparcia Najazdu Rosji Sowieckiej. Konferencję zaszczyci swą obecnością Pan Wojewoda.

Nowe placówki Towarzystwa „Przystań”.

T-wo „Przystań”, chcąc zasilić skromne swoje fundusze, postanowiło w najbliższym swoim czasie otworzyć kolekturę loterii państwowej oraz uruchomić kino dla młodzieży.

Dochody będą przeznaczone na cele Opieki Społecznej.

O czym mówi Białystok?

W niedzielę 12 października w Białymstoku odbędzie się rozprawa sądowa o zabójstwo E. Rice'a. Sprawa ta, okryta głęboką tajemniczością, od początku wzbudziła zarówno w kołach sądowych jak i w społeczeństwie olbrzymie zainteresowanie ze względu na sensacyjne okoliczności, towarzyszące zbrodni. Pewne ustalone poszlaki ujawniły cały szereg doniosłych faktów, które na niedzielnej rozprawie powinny wyświetlić i odkryć nazwisko poszukiwanego mordercy. Ze względu na spodziewane wypełnienie sali podczas rozprawy należy wcześniej zaopatrzyć się w bilety wejścia w kasie teatru „Pałace”, który oddał salę i scenę na czas trwania rozprawy sądownictwa amerykańskiego. Początek procesu o godz. 8.15 wiecz.

Z sali sądowej.

Zimpwa kradzieże i kłopoty bezdomnej.

Przed dwoma dniami na wkanndzie Sądu Okręgowego w trybie uproszczonym była rozpatrywana sprawa Jefimowa Michała i spółki o kradzież futer ze strychu, należących do Frejdy Gutman. Niejaka Olga Borowska wskazała Jefimowowi miejsce przechowywania futer. Ten ostatni „zwędził” i podzielił się łupem z Borowską. Borowska sprzedała futro Eugeniji Barej, a Jefimow — Szalucce Aleksandrowi. Za tę kradzież futer Sąd Okręgowy skazał Jefimowa na 8 mies., zaś spółniczkę Borowską na 4 mies. więzienia. Co się tyczy nabywców „tanich” futer, to Szalucko i Barejowa zostali skazani po 2 mies. każdy. Wyrok ten zawieszono na okres 2 lat. Borowska wczoraj zgłosiła się do Sądu Okręgowego, prosząc o jaknajrychlejsze ulokowanie jej w więzieniu, gdyż obecnie jest bezdomna. Zaznaczyła również, iż wyrok ten stosunkowo jest małym i nie będzie wiedziała gdzie ma spędzić resztę zimy.

Bigamista pod sądem.

Niezadługo będzie rozpatrywana przez Sąd Okręgowy sprawa mieszkanka m. Białegostoku Felanera Gustawa o wielożeństwo. Amator wielożeństwa w stosunkowo krótkim czasie, bo od 1925 r. zdążył poślubić Marię Woiciechowską w 1925 r., Zofję Noskównę w 1928 r. i Anastazję Abramowiczównę w 1929 r.

Łowcy garderoby w potrzasku

P. Dybackiemu Józefowi (Szo-sa Zótkowska 35) ukradziono garderobę wartości 875 zł. Sprawcy: Antoni Łukaszewicz, Balabat Mikołaj oraz Jan i Antoni Ejsmontowie — wykryci. Antoni Ejsmont zbiegł, reszta do Sądu po ukaranie. Garderobę zwrócono.

Szeregi ciekawistyczne w Białymstoku topnieją.

Obłędna polityka przwódców ciekawistycznych, napotyka na coraz większy odpór wśród tych członków partji, którzy nie chcą iść ślepo na pasku międzynarodówki przeciwko własnemu państwu. Ostatnio mamy do zanotowania dwa objawy tego zdrowego odruchu na terenie naszego miasta.

I tak dotychczasowy przewodni-

czący miejscowego Komitetu PPS. CKW p. Antoni Chomiński, inwalida W.P., zgłosił swe wystąpienie z stronnictwa i złożył godność prezesa.

Zarazem, jak się dowiadujemy, opuścił w dniu wczorajszym szeregi ciekawistyczne radny m. Białegostoku p. Stefan Bialik.

Postulaty kupiectwa i sfer gospodarczych w sprawie zmian w rozkładzie jazdy kolejami

Jak się dowiadujemy, Stowarzyszenie Kupców Polskich, oddział w Białymstoku, po uzgodnieniu opinji z Innymi tutaj organizacjami gospodarczymi i przemysłowymi zwróciło się do Dyrekcji P.K.P. z prośbą o uwzględnienie w nowym rozkładzie jazdy pociągów na okres 1931 | 32 następujących postulatów:

1) przesunięcie czasu odejścia pociągu osobowego do Warszawy

z godz. 8 min. 15 na godz. 6 min. 20 i do Wilna z godz. 13.00 na godz. 6 min. 30 rano.

2) uruchomienie dodatkowego pociągu Białystok—Grodno—Białystok.

3) obniżenie taryfy za przewóz pasażerów do wysokości taksy samochodowej na linjach dalekobieżnych i zwiększenie szybkości jazdy pociągów do 75 klm. na godz.

Zjazd przedstawicieli T-wa „Przystań”

W dniu 11 bm. na podstawie uchwały Walnego Zjazdu T-wa „Przystań” odbędzie się w lokalu własnym o godz. 18.00 posiedzenie przedstawicieli z całego województwa, celem ukonstytuowania nowego Zarządu. Posiedzenie to

naszczyci swą obecnością p. Wojewoda.

Porządek dnia: 1) wybór przewodniczącego zebrania, 2) sprawozdanie z działalności „Przystani”, 3) wybór Prezyd. um Zarządu Głównego, 4) wolne wnioski.

Działalność ruchliwego Komitetu LOPP, zatacza coraz szersze kręgi.

Z pierwszej konferencji Instruktorów Obrony Przeciwwgazowej Białegostoku.

Wczoraj odbyła się I-sza konferencja instruktorów obrony przeciwwgazowej, zwołana przez Zarząd Komitetu Powiatowego LOPP. W konferencji wzięli udział instruktorki i instruktorzy, przeszkoleni na kursach O. P. G. w Białymstoku.

Konferencję zagał inspektor O. P. G., p. kpt. Zacharewicz - Święcicki, który podkreślił doniosłość planowego przeprowadzenia akcji C. P. G. na terenie naszego miasta, jako skupiska wielu placówek użyteczności publicznej, przemysłu i jako węzła kolejowego. Zebrani, uznając, że sprawa formowania drużyny O. P. G. posuwa się powoli, bowiem Komitet Powiatowy LOPP nie jest w stanie odrazu zaopatrzyć je w calkowite wykwapowanie (minimalny koszt ekwipunku dla jednej drużyny O. P. G. kosztuje przeszło

1000 zł.), zadeklarowali gotowość przeprowadzenia całego szeregu kursów informacyjnych w najszerszych warstwach społeczeństwa.

Zapoczątkowana sprawa kursów informacyjnych O. P. G. przybierze większe rozmiary po konferencji przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i społecznych, którą Zarząd Komitetu Powiatowego LOPP po porozumieniu się z władzami administracyjnymi planuje przeprowadzić w najbliższych dniach. Celem umożliwienia zapoznawania się z nowymi zdobyczami z dziedziny obrony przeciwwgazowej co czwartek w godzinach od 5—8 pp. w biurze Komitetu LOPP wykładane będą pisma i artykuły itd., z których będą mogli korzystać instruktorzy.

W aktualnej sprawie.

Chrońmy zdrowie naszych dzieci — tego najdroższego skarbu Narodu.

Zbliża się okres słońca, chłódów i późnego wschodu słońca. Rodzice w trosce o zdrowie swych dzieci, uczęszczających do szkół powszechnych, niepokoją się jak będzie w tym roku załatwiona sprawa godzin rozpoczęcia lekcji. Pamiętam z lat ubiegłych jak 7-letnie maleństwa nieraz jeszcze pociemku spieszyły zadyszane, by nie opóźnić się na pierwszy dzwonek, dawany w niektórych szkołach nawet na 15 minut przed 8-g rano. W tym roku jest jeszcze gorzej, gdyż nędra wśród mieszkańców Białegostoku wzmożła się znacznie. Panują prócz tego epidemie szkarla-

tywny i dyfteryru, które to choroby rozpoczynają się zwykle od zaziębien.

Sądzić należy, że władze szkolne weidą w położenie naszej dziatwy i zarządzą rozpoczęcie lekcji w szkołach powszechnych o 9 rano. Trzeba wziąć pod uwagę okoliczność, że nawet praca umysłowa ludzi dorosłych w porze zimowej rozpoczyna się później niż latem. A wszak anomalią chyba jest, gdy 7-letnie dziecko musi wychodzić z domu o godzinę wcześniej od swych rodziców.

Pracownicy umysłowi Województwa Białostockiego zgłaszają poparcie B. B. W. R.

Na odbytem wczoraj nądzwyczajnym walnem zebraniu członków Wojewódzkiego Związku Pracowników Umysłowych powzięto następującą uchwałę:

„Zebrani akceptują bez zastrzeżeń zabiegi poczynione przez Zarząd Wojewódzkiego Związku w stosunku do akcji Wojewódzkiego Pracowniczego Komitetu Wyborczego i postanawiają iść

do urn ręką w rękę z Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem, mając na uwadze że Blok ten przyrzeka wprowadzić do Sejmu i Senatu przedstawicieli Związku Pracowników Umysłowych.

Uchwalono ponadto powołać do życia oddziały Związków w Białymstoku i innych miastach wojewódzkich.

Realizacja powszechnego nauczania w Białymstoku.

Jak dowiadujemy się, to w roku szkolnym 1930 | 31 zapisało się do szkół powszechnych w Białymstoku 5652 dzieci i około 3000 do szkół prywatnych. Inspektorat szkolny wystąpił z wnioskiem do

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego o dodatkowe przyznanie 22 etatów nauczycielskich. Z powyższego sądzić możemy, iż około 1200 dzieci nie korzysta z nauki.

Terminatorzy a szkoły kształcące zawodowe

W myśl ustawy przemysłowej w obowiązku pracodawców leży, ażeby uczniowie terminatorzy regularnie uczęszczali na naukę do szkół kształcących zawodowe. W razie gdyby rzemieślnicy nie stosowali się do przepisów powo-

lanej ustawy, to grożą im konsekwencje z art. 126 tejsze ustawy. Musimy raz nareszcie skończyć z historją tworzenia rzemieślników ciemnych, a natomiast wykształcić rzemieślnika, świadomego swych celów i zadań.

Plaga kradzieży pocztowych.

Czy aby kradzież — czy symulacja?

W ostatnim czasie na terenie naszego województwa popełniono kilka większych kradzieży pocztowych w dziwnie tajemniczych okolicznościach. Ostatnio notujemy kradzież w dniu 6.X br. w Urzędzie pocztowym w Kleszczelach,

gdzie po wyjęciu okna dostali się do urzędu złodzi ukradli kasę setę stalową, zawierającą 1400 zł., drobne rekwiizyty pocztowe, stemple, kilka listów wartościowych, oraz 30 weksli.

Budowa rzeźni w Knyszynie

Magistrat m. Knyszyna, przystępuje jeszcze w obecnym roku do budowy rzeźni miejskiej. Pla-

ny zostały już opracowane. Koszorys wynosi 36.000 zł.

Wampir-podpalacz.

W miesiącu lipcu donosiły dzienniki naszego województwa o potwornej zbrodni dokonanej na rodzinie Dubrowskich, we wsi Daniłowce gm. Wolpa. Zamordowana została jak wiadomo Nadzieja Dubrowska, jej 7 letnia córeczka Anna i 4 letni synek Piotrus. Dochodzenie padło na Dubrowskiego Konstantego, męża zamordowanej Nadziei i oca zamordowanych dzieci. Przeprowadzone śledztwo ustaliło to

straszne parzypuszczenie, a ponadto wykryte zostały inne jeszcze przestępstwa tego zbrodniczego potwora. Stwierdzono, że wymyślony dokonał 4-krotnych odpaień własnych budynków, otrzymując za każdym razem sumy asekuracyjne, których część przepijał. Na tem tle panowały w domu jego nieporozumienia, wobec czego Dubrowski powziął straszną myśl zamordowania rodziny. Zbrodniarza osadzono.

Mąciiele ładu i porządku

W związku z działalnością antypaństwową członków Komitetu P.P.S. Lewicy w Ostrołęce zostali osadzeni w więzieniu Trojan Zysk i sekretarz Miejskiego K-tu P.P.S. Lewica w Łomży.

Odbudowa Knyszyna

Usilne starania Magistratu m. Knyszyna i burmistrza p. Paszkowskiego około odbudowania zniszczonego na skutek działań wojennych, miasta zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Bank Gospodarstwa Kraiowego przyznał w tych dniach 50.000 zł na ten cel.

Przez zieloną granicę

Przez straż graniczną w Dąbrowie, pow. ostrołęckiego, została postrzelona Anna Górską z Dąbrowy, powracająca nielegalnie przez „zieloną granicę” z Prus z robót polnych.

Górską w stanie ciężkim odwieziono do szpitala w Ostrołęce.

Pokazy hodowlane bydła czerwono-polskiego w Grajewie

W dniach 2, 3 i 4 b. m. odbył się pokaz bydła czerwonego na terenie powiatu Szczuczynskiego w miejscowościach: Grajewo, Rajgród i Szczuczyn.

Powiat szczuczynski, jako jeden z najbardziej wysuniętych na granicę Prus Wschodnich jest naogół ubogi w bydło czerwono-polskie jednak w tym roku dzięki propagandzie Wyd. Pow. i Organizacyi Rolniczych, dało się zauważyć większe zainteresowanie w tym kierunku, ponieważ doprowadzono większą ilość bydła czerwonego w porównaniu do lat ubiegłych.

Sprawdzajcie listy wyborcze.

Popierajcie L. O. P. P.

RADJO-ODBIORNIKI

na prąd zmienny i stały krajowych firm i zagranicznych oraz własnego wyrobu głośniki, anodówki, akumulatory i t. d.

polecają **BRACIA PARYS**

Białystok, Sienkiewicza 28^a tel. 5-05.

na długoterminowe raty Adres wyciąć i zachować

Izba Rzemieślnicza w Białymstoku

Obwieszczenie Nr. 14.

Podaje się do powszechnej wiadomości rzemieślników, zamieszkałych na terenie okręgu Izby Rzemieślniczej w Białymstoku, skład osobowy Komisji Egzaminacyjnej dla zawodu fotografów z siedzibą w Białymstoku, mianowanej do odwołania, dla przeprowadzenia egzaminów zawodowych na zasadzie regulaminu przejściowego i regulaminu zwykłego.

6. Fotografowanie

Przewodniczący: Jan Piszczatowski Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 40

Członkowie: Romuald Malinowski ul. Lipowa 6
Eli Koszyca ul. Grochowa 2 (róg Lipowej)
Izba Rzemieślnicza w Białymstoku
Sekretarz: (C. Miller) Prezydent: (Fr. Grosser)

dz. 3787.
L.7.X.30 r.

Izba Rzemieślnicza w Białymstoku

KOMUNIKAT

Podajemy do wiadomości fotografów woj. białostockiego, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu pismem z dnia 1 lipca 1930 r. Nr. PA | 2137 zakomunikowało Urzędowi Wojewódzkiemu w Białymstoku, iż nie znajduje żadnej podstawy do zmiany swego stanowiska, określonego okólnikiem z dnia 17.VII.1928 r. Nr. PA 1878, w odniesieniu do sprawy wykonywania w drodze okrojonej zdjęć fotograficznych sposobem t. zw. „a la minute”, przyczem uznaje, iż przedsiębiorstwa sprzedaży artykułów fotograficznych przekraczają swój właściwy zakres uprawnień, wykonywując bez posiadania karty rzemieślniczej na fotografowanie zarobkowe czynności wywoływania, kopjowania, retuszu klisz i błon oraz powiększenia pozytywów, wchodzące niewątpliwie do zawodowych czynności fotografa, wobec powyższego należy oczekiwać odnośnego zarządzenia Ministerstwa.

Izba Rzemieślnicza w Białymstoku
Nr. dz. 3810 Sekretarz izby: Prezydent izby:
dn. 8.X.30 r. (C. Miller) (Fr. Grosser)

Nr. E. 1994. 1930 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 20 października 1930 r. od godz. 10 rano, w Białymstoku w Dojlidach w biurze, w stawie, i fabryce f. „E. Hasbach” odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: urządzenia biurowego, w tem lamp elektr., kasy ogniotrwałej, forniru drzewa w stawie, kazeiny, drzewa opałowego 120 mtr., 3 beczki oliwy, oraz wszelkiego rodzaju dykty ocenionych na 49 773 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji. Białystok, dnia 7 października 1930 r.

Komornik Podbielski.

Lekarz dentysta

A. Bernblum

Białystok, Sienkiewicza 14
tel. 6-86 POWRÓCIŁ

Kolektura

T-wa „Przystań”

Warszawska 9 sprzedaje
najszczęśliwsze losy.

RESTAURACJA

Resursy Obywatelskiej

Sienkiewicza 1. róg Żydowskiej
Otwarcie sezonu
Codziennie „DANCING”

TRIO I Sokołowskiego

Bufet obficie zaopatrzone.
Wejście bezpłatne.

ZARZĄD BUFETU

Radjo-program

Warszawa 1411.7 m.

Czwartek 9-X.

- 11.40. Przegląd prasy kraj. PAT.
- 11.58—12.10. Sygnał czasu.
- 12.10—12.35. „O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni” p.t. „Uciążliwe przyzwyczajenie i pożyteczne tradycje w gospodarstwie”, wygl. p. M. Romanowa.
- 12.35—14.00. Koncert szkolny.
- 14.30. „O wypadkach t. zw. bielsko-siedleckich w 1902 r.”.
- 15.00.—15.20. Komunikat gospodarczy.
- 15.35—15.50. Komunikat L.O.P.P.
- 15.50—16.10. Odczyt.
- 16.15. Muz. z płyt gramof.
- 17.15—17.40. Odczyt z Krakowa.
- 17.45. Koncert popoł.
- 18.45—19.10. Rozmait. oraz komun. Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce.
- 19.10—19.25. Gielda rolnicza.
- 19.25—19.35. Płyty gramofonowe.
- 19.35—19.50. Prasowy dziennik radjowy.
- 19.50—20.00. Muzyka z płyt gramof.
- 20.00—20.15. Feljton p. t. „Reporter dnia i nocy Warszawy”, wygl. p. red. Marschak.
- 20.15—20.30. Pogadanka techn.
- 20.30. Muzyka lekka.
- 21.30—22.15. Słuchowisko.
- 22.15. Koncert w wyk. prof. J. Dworakowskiego (skrz.) i prof. I. Ursteina (akomp.)
- 22.50—23.00. Kom.: meteor., pol. i sport.
- 23.00—24.00. Muzyka tan. z „Gastronomji”.

ARTYSTYCZNA PRACOWNIA

sztydów, reklam i wszelkiego rodzaju napisów wykonywa na **najdogodniejszych warunkach** wszelkie prace w zakresie malarstwa wchodzące:

PIOTR MIKOŁAJEWSKI

Białystok, ul. Pałacowa 16.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby weneryczne, skórne i moczopłucne

Przyjmuje rano i od 4—5 w.
Kobiety 4—5 pp.

W niedzielę i święta od 4—6 pp.
ul. Sienkiewicza 14 m.3 Telefon 9 49.

Spieszcie się przekonać, że najtańsze źródło zakupu wszelkich materiałów wełnianych i sukniennych; z rabatem — 35% — znajdziecie w firmie

M. Oidak

w Białymstoku, ul. Kupiecka № 2
Wielki wybór materiałów w najprzedniejszych gatunkach.

APOLLO Dziś premjera początek 6¹⁵ 8¹⁵ 10¹⁵

CUDNA EPOPEJA MIŁOŚCI p. f.

W CIENIU PIRAMID

Dramat erotyczny na tle przepięknych, oryginalnych widoków Egiptu

w rolach głównych:
Lee Parry i Jean Murat

„MODERN” DZIŚ Początek 6¹⁵ 8¹⁵ 10¹⁵

Dla urzędników i młodzieży od 1 zł.

Najgenialniejszy aktor i śpiewak

AL JOLSON

w rewelacyjnym śpiewno-dźwiękowym filmie

ŚPIEWAK JAZZBANDU

Film porywa, zachwyca i wzrusza do łez

ponadto koncert słynnego kwintetu **Hermana Thomasa**

Kino „POLONJA” Dziś 6³⁰ 8³⁰ 10³⁰

Monumentalny film 12 aktach p/g głośnej powieści J. OPATOSZU. realizacji JOHN TURKOW

W LASACH POLSKICH

w rolach czołowych:
DIANA BLUMFELD i SILVEN RICH

OTTWEL BINNS 20)

Wyspa pięciu palm

(Jawa Jack)

W przekładzie autoryzowanym K. Bukowskiego

Rozdział piąty.

(Ciąg dalszy)

— Nie znam go zupełnie — odparł Callaghan. — Mówi pan o jakimś skarbie? Niech mi pan opowie. To mnie interesuje.

W wzroku Holendra pojawił się wyraz powątpiewania. Spoztrzęszy jednak, że Jawa obserwuje go, obkleił swoją twarz w nieprzeniknącą maskę.

— Nic pan nie stracił — rzekł, wzruszając ramionami. — Boję się opowiadać panu tę głupią historję. Wy, Amerykanie, jesteście nastroszeni bardzo romantycznie — dodał — a nie chciałem, aby mój klient tracił czas i pieniądze na puste fantazje.

— To nie jest pięknie z pańskiej strony, mihnerr, — rzekł Callaghan. — Najpierw robi mi pan apetyt, ale potem pan milczy. Musi mi pan opowiedzieć, o co chodzi, choćby to nawet była głupia historia. Choćby dlatego, abym mógł to powtórzyć moim przyjaciołom w Nowym Jorku.

— Callaghan odgrywa dobrze swoją rolę — pomyślał Jawa, który był nadal tylko niemym obserwatorem. Był teraz święcie przekonany, że próby Osterdijke'a przesunięcia odjazdu Callag-

hana miały mniej łączności z młodą dziewczyną z hotelu niż ze sprawą Robjohna. Nie wierzył, aby Robjohn udał się był do Osterdijke'a o pomoc. Ale skąd wiedział o tej sprawie Holender. Zanim pytanie to ukształtowało się w mózgu Jawy, Holender odpowiedział na ządanie Callaghana.

— Może naradzi się pan z swoim przyjacielem, mister Callaghan, który niewątpliwie...

Szmer na ulicy zwrócił uwagę Jawy. Dokoła biura panowała cisza. Dlatego kroki dwóch mężczyzn na uli y rozlegały się wyraźnie. Były to posuwiste kroki nóg, obutych w pantofle, i mocne stapanie prostych butów. Jeden z tych przechodniów zaczął gwizdać. Była to melodia marsza Legji cudzoziemskiej:

Tiaus voilà du boudin! Voilà du boudin!
Voilà du boudin!

Pour les Alzaciens, les Suisses et les Lorrains!

Dalej nie doszedł gwizdający, gdyż Jawa zerwał się i skoczył do okna.

— Do krośet djablów!...

Twarz jego była tak wykrzywiona gniewem i zdenerwowaniem, że Callaghan spojrział na niego ze zdumieniem.

— Co się stało, Jawa?

Kroki zatrzymały się przed drzwiami biura. Jawa skoczył ku nim i odpowiedział tylko ostrzegawczym ruchem ręki. Usłyszawszy, że ktoś nacisnął z zewnątrz klamkę, przygotował się do skoku. Naraz poruszył się również ościwały dotąd Osterdijke i zbliżył się do drzwi.

— Mister Jack... — zaczął.

— Nie ruszać się! Ani słowa, albo klnę się,

ze pana zaduszę! — ryknął groźnie Jawa.

Callaghan nie miał najmniejszego wyobrażenia, o co chodziło. Kiedy patrzył jeszcze z osłupieniem na Javę, drzwi otworzyły się powoli. Jawa przycałił się do skoku jak tygrys, który zamierza rzucić się na swoją ofiarę. Drzwi nie otworzyły się jeszcze zupełnie, gdy Holender krzyknął ostrzegawczo.

Drzwi zatrzasnęły się znowu z hałasem. Z ust Jawy wydarto się przekleństwo, i pięść jego spadła na twarz Holendra, który leżał jęcząc w kącie, zaś Callaghan pobiegł za Javą.

Na dworze usłyszał spieszne kroki. Kiedy się odwrócił, ujrzał postać podobną do cienia, która rzuciła się na jego przyjaciela. Nastąpiło zderzenie dwóch ciał, przekleństwo i dźwięk szabli, która potoczyła się po ziemi. Potem Jawa pobiegł dalej. Ciemna jęcząca masa leżała na ziemi. Callaghan przyskoczył do niej, a nie mogąc nic zobaczyć, zaswiecił zapalną.

Ona nie wypadła z jego ręki na twarz leżącego, bo w rysach jego poznał słodko uśmiechniętą twarz Chińczyka Njia. W tej samej chwili na ramieniu jego spoczęła jakaś ręka.

— Kto to jest, mihnerr Callaghan? — usłyszał głos Osterdijke'a.

— Njio Sien z kawiarni tysiąca radości — odparł opryskliwie Callaghan.

— De Diuvel — zawołał Van Osterdijke. — A gdzie jest Anglik?

Callaghan wskazał ciemność i miał zamiar udać się za Javą, ale Osterdijke powstrzymał go.

D. c. n.

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 10-06 dodatkowy. Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21. Telefony Redakcji: dzienny — 10-06. nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście — 80 gr.; za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej; Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Układ ogłoszeń przed tekstem 5^o lamowy, za tekstem 10^o lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.